

Wyrok z dnia 5 kwietnia 2001 r.

II UKN 309/00

Przedłożenie w organie rentowym dokumentu mającego istotne znaczenie dla uzyskania świadczenia, zawierającego nieprawdziwe informacje, oznacza, że przyznane na jego podstawie świadczenie jest nienależne w rozumieniu art. 106 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.).

Przewodniczący SSN Maria Tyszel (sprawozdawca), Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk, Beata Gudowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2001 r. sprawy z wniosku Marka K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w Z. o zwrot świadczeń i ich wysokość, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 listopada 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach, wyrokiem z dnia 30 listopada 1999 r. [...], uwzględniając apelację organu rentowego, zmienił wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Zabrzu z dnia 9 marca 1999 r. (uzupełniony wyrokiem z dnia 20 kwietnia 1999 r.) [...], zmieniający dwie decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w Z. - z dnia 30 listopada oraz 4 grudnia 1998 r. i oddalił wniesione od nich odwołanie wnioskodawcy Marka K. Pierwszą z tych decyzji organ rentowy ustalił na kwotę 640,06 zł wysokość przyznanej wnioskodawcy renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej skutkami wypadku przy pracy, jakiemu uległa w dniu 10 stycznia 1989 r., natomiast drugą decyzją - zobowiązał wnioskodawcę do zwrotu, za okres trzech lat, nienależnie pobranej renty inwalidzkiej z tytułu wypadku w drodze do pracy z 25 maja 1990 r. Uzasadniając swe rozstrzygnięcie Sąd Apelacyjny wskazał, że organ rentowy załatwiając

wniosek zgłoszony 22 lutego 1991 r. przyznał wnioskodawcy rentę inwalidzką z tytułu wypadku jakiemu - według przedstawionej wówczas dokumentacji - wnioskodawca uległ w dniu 25 maja 1990 r. w drodze do pracy. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 2 marca 1998 r. [...] „dokonano korekty daty i charakteru zdarzenia, któremu uległ ubezpieczony w ten sposób, że zdarzenie jakiemu uległ 10 stycznia 1989 r. było wypadkiem przy pracy. Po tym wyroku ubezpieczony 18 września 1998 r. złożył wniosek o sprostowanie wcześniejszej decyzji poprzez przyjęcie, że renta przysługuje mu z tytułu wypadku przy pracy, a nie w drodze do pracy. Decyzją z 30 listopada 1998 r. organ rentowy wstrzymał wypłatę renty z tytułu wypadku w drodze do pracy, natomiast decyzją z 4 grudnia 1998 r. ustalił nową wysokość renty wypłacanej z tytułu wypadku przy pracy i zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu nienależnego świadczenia”.

Wyrokiem z dnia 8 marca 1999 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach zmienił decyzję z 4 grudnia 1998 r. i zwolnił ubezpieczonego od obowiązku zwrotu renty za czas od 1 września 1995 r. do 31 sierpnia 1998 r., natomiast wyrokiem uzupełniającym z 20 kwietnia 1999 r. ustalił, że wysokość renty z tytułu wypadku przy pracy z 10 stycznia 1989 r. winna uwzględniać składniki przyjęte w decyzji z 25 kwietnia 1992 r., z uwzględnieniem późniejszych waloryzacji. Sąd ustalił, że w załatwieniu wniosku zgłoszonego 22 lutego 1991 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu rentę z tytułu wypadku w drodze do pracy z 25 maja 1990 r., ustalając podstawę jej wymiaru od wynagrodzenia z kolejnych 3 lat kalendarzowych, tj. 1986, 1987 i 1988.

Wniesiona w sprawie kasacja zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła: „naruszenie prawa materialnego - art. 18 w związku z art. 35, 41 ust. 1, 3 i 4 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych - Dz.U. Nr 30 z 1983 r. poz. 144 wraz z późniejszymi zmianami oraz art. 106 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin Dz.U. Nr 40, poz. 267 z późniejszymi zmianami przez błędną ich wykładnię (art. 393¹ pkt 1 KPC)”. Wniosek kasacyjny zmierzał do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając sprawę Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Stan faktyczny stanowiący podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia jest w sprawie bezsporny. Wnioskodawca 22 lutego 1991 r. zgłosił w organie rentowym wniosek o przyznanie renty inwalidzkiej w związku z wypadkiem w drodze do pracy, jakiemu uległ w dniu 25 maja 1990 r. Do wniosku dołączył dokumenty potwierdzające ten wypadek i na tej podstawie przyznano mu rentę z tego tytułu według trzeciej grupy inwalidów (od 1 września 1997 r. - rentę stałą, wobec trwałej niezdolności do pracy). Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrzu z dnia 2 marca 1998 r. [...] ustalono, że wnioskodawca w dniu 10 stycznia 1989 r. uległ wypadkowi przy pracy. W uzasadnieniu swego wyroku Sąd Apelacyjny słusznie zauważył, że: „na karcie 30 akt rent. znajduje się oświadczenie ubezpieczonego z daty 30 października 1998 r., z którego wynika, że w dniu 25 maja 1990 r. nie uległ wypadkowi w drodze do pracy. Tego dnia nie miał wypadku. Wypadek z 10 stycznia 1989 r. jest tożsamy z wypadkiem z 25 maja 1990 r. Postępowanie przed Sądem Rejonowym w Zabrzu zmierzało do wykazania, że wypadek z 25 maja 1990 r. nie był wypadkiem w drodze do pracy, lecz wypadkiem w pracy. Taka data była podana we wniosku z 11 kwietnia 1995 r. Dopiero w trakcie postępowania przed tym Sądem ubezpieczony podał, że wypadek przy pracy miał miejsce 10 stycznia 1989 r. W świetle tego oświadczenia uzyskanie od 22 lutego 1991 r. renty inwalidzkiej według trzeciej grupy inwalidów na podstawie przedłożonej karty wypadku w drodze do pracy z 25 maja 1990 r. słusznie organ rentowy potraktował jako świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 106 ust. 2 pkt 2 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), a więc świadczenie wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub dokumentów albo w innych wypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenie. Cytowany przepis art. 106 ustawy o z.e.p. ma z mocy art. 25 ustawy z 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, odpowiednie zastosowanie również do rent z tytułu wypadków w drodze do pracy”.

Sąd Najwyższy nie podziela poglądu wyrażonego w uzasadnieniu kasacji, że Sąd Apelacyjny niesłusznie przyjął, że wniosek ubezpieczonego o przyznanie mu renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy jest nowym wnioskiem rentowym, a nie „korektą jego wcześniejszego wniosku z dnia 22 stycznia 1991 r. o rentę z tytułu wypadku w drodze do pracy. Fakt, że oba wymienione świadczenia a więc renta wypadkowa z wypadku przy pracy i w drodze do pracy regulowane są odrębnymi przepisami ustawy wypadkowej (...), pierwsza przysługuje

z art. 18 a druga z art. 41 ustawy wcale nie oznacza, że świadczenia te nie są tożsame mimo pewnych dalszych odrębności wynikających z ustawy. O tożsamości obu tych świadczeń rentowych świadczą przepisy samej ustawy a mianowicie art. 41 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 3 i 4 tego artykułu. Zgodnie z art. 41 ust. 1 pkt 2 ustawy, renta inwalidzka przysługuje pracownikowi, który uległ wypadkowi w drodze do pracy w razie zaliczenia go do jednej z grup inwalidów. Wedle zaś art. 41 ust. 3 ustawy, świadczenia o których mowa w ust. 1 i 2, przysługują na warunkach i w wysokości określonych przepisami niniejszej ustawy, zaś stosownie do ust. 4 tego artykułu świadczenia z tytułu wypadków w drodze do pracy przysługują od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jeżeli świadczenia, a więc renta inwalidzka z tytułu wypadku w drodze do pracy zgodnie z art. 41 ust. 3 ustawy, przysługuje na warunkach i w wysokości określonych przepisami niniejszej ustawy, a więc na takich samych zasadach co renta inwalidzka z tytułu wypadku przy pracy, regulowana przepisem art. 18 i następne ustawy wypadkowej, to między tymi świadczeniami rentowymi nie ma żadnej różnicy i są one tożsame, tym bardziej, że w obu przypadkach świadczenia wypłaca Zakład Ubezpieczeń Społecznych na wniosek pracownika (art. 35 ustawy). Skoro na skutek zmiany zdarzenia, uzasadniającego przyznanie ubezpieczonemu prawa do renty inwalidzkiej z tytułu wypadku przy pracy z dnia 10 stycznia 1989 r. przyznano mu rentę inwalidzką z art. 18 ustawy wypadkowej to pismo o tę rentę złożone przez ubezpieczonego w dniu 18 września 1998 r. nie może być traktowane jako nowy wniosek rentowy, a tylko korektę podstawy faktycznej świadczenia rentowego, wcześniej wy mierzonego i pobieranego za zachowaniem tożsamej podstawy prawnej do pobierania tego świadczenia, co wcześniej, wynikającej z tej samej ustawy wypadkowej”.

Przede wszystkim należy stwierdzić, że gdyby ustawodawca zamierzał traktować wypadek przy pracy oraz wypadek w drodze do pracy lub z pracy jako zdarzenia „tożsame”, to nielogiczne byłoby uregulowanie prawa do rent z tych tytułów odrębnymi przepisami. Zarówno nazwa ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, jak i jej art. 18 , stanowiący prawo do renty nie tylko w tytułu wypadku przy pracy, lecz również z tytułu choroby zawodowej, wskazują, że tożsamość podstawy prawnej do renty istnieje jedynie w odniesieniu do tych zdarzeń faktycznych, które są wypadkami przy pracy albo chorobami zawodowymi, jeśli ich następstwa spowodowały stałą lub okresową niezdolność do pracy (przed dniem 1 września 1997 r. - zaliczenie do jednej z grup inwalidów). Prawo do renty z tytułu wypadku w drodze do pracy (z pracy) wynika wpraw-

dzie z tej samej ustawy, jednakże z odrębnej podstawy prawnej - z jej art. 41. Przytoczony w kasacji ust. 3 tego przepisu, stosownie do którego renta z tytułu takiego wypadku przysługuje „na warunkach i w wysokości” określonych przepisami ustawy wypadkowej, oznacza jedynie to, że rentę z tej ustawy może uzyskać także taki pracownik niezdolny do pracy, który nie spełnił warunków do renty przewidzianej w ustawie z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), obowiązującej w datach obydwu wniosków (w 1991 oraz w 1998 r.). Warunki te, to wykazanie odpowiedniego okresu zatrudnienia (art. 32 pkt 2 w związku z art. 33 tej ustawy) lub też powstania niezdolności do pracy w odpowiednim okresie (jej art. 32 pkt 3). Co do wysokości renty, to należy przypomnieć, że art. 19 ustawy wypadkowej, określający sposób jej obliczania, wygaśł wobec wejścia w życie ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent... (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), stosownie do jej przepisów - art. 1 pkt 9 i art. 11 ust. 4 w związku z art. 45. Przepis art. 41 ust. 3 ustawy wypadkowej ma więc inne znaczenie niż przypisuje mu wyżej przytoczony fragment kasacji i nie może być rozumiany w sposób w nim zaprezentowany, a sprowadzający się do poglądu, że skoro zarówno renta z tytułu wypadku przy pracy, jak i z tytułu wypadku w drodze do pracy przysługuje od organu rentowego, to prawomocne ustalenie, że wnioskodawca nie uległ wypadkowi w drodze do pracy, z tytułu którego pobierał rentę, lecz w zupełnie innym dniu uległ wypadkowi w pracy - jest pozbawione znaczenia prawnego. Zgodnie bowiem z art. 25 pkt 3 ustawy wypadkowej w związku z art. 76 ustawy o z.e.p. prawo do świadczeń powstaje z dniem spełnienia się wszystkich warunków do nabycia tego prawa. Wobec bezspornej niezdolności wnioskodawcy do pracy, drugim, niezbędnym warunkiem powstania jego prawa do renty z tytułu wypadku przy pracy było ustalenie, że niezdolność ta powstała wskutek wypadku przy pracy. Ustalenie zarówno faktu, że wnioskodawca uległ wypadkowi przy pracy, jak i jego daty, nastąpiło dopiero prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 2 marca 1998 r., zatem prawo wnioskodawcy do renty z tytułu tego wypadku nie mogło powstać przed tą datą. Tak więc bezzasadny jest wywód kasacji o „zachowaniu” przez wnioskodawcę „uprawnień do świadczeń”, a zarzuty błędnej wykładni art. 18 i 41 ustawy wypadkowej są nieusprawiedliwione.

Nieusprawiedliwiony jest także zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 106 ustawy o z.e.p. Błędny jest pogląd kasacji, że „nie można mówić o nienależności renty (...) skoro faktycznie ustalono, że ubezpieczony w dniu 10 stycznia 1989 r. uległ

wypadkowi przy pracy”. Słusznie podkreślił w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny, że „ubezpieczony uzyskał rentę na podstawie zdarzenia, które nie miało miejsca”. Uściślając to sformułowanie - jest poza sporem, że wnioskodawca, składając w 1991 r. w organie rentowym wniosek o rentę, dołączył do niego kartę wypadku, jakiemu uległ w drodze do pracy w dniu 25 maja 1990 r. - sporządzoną przez jego zakład pracy i na podstawie tej karty uzyskał prawo do renty z tytułu tego wypadku. Kartę przedstawiającą nieprawdziwe okoliczności rzekomego wypadku sporządzono za wiedzą i zgodą wnioskodawcy, z jego udziałem. Skoro wnioskodawca w dniu 10 stycznia 1989 r. nie uległ wypadkowi w drodze do pracy, to renta z tego tytułu była świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 106 ust. 1 pkt 2 ustawy o z.e.p. Podkreślić należy, że całkowicie błędny jest pogląd kasacji, że wnioskodawca miał prawo do renty z tytułu wypadku przy pracy za okres wsteczny. Stosownie bowiem do art. 99 ustawy o z.e.p. świadczenia wypłaca się od dnia powstania prawa do nich, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. W rozpatrywanej sprawie wniosek o rentę z tytułu wypadku przy pracy został zgłoszony 18 września 1998 r., co oznacza, że wypłata tej renty za okres wcześniejszy nie przysługiwała.

Chybione też jest stwierdzenie w kasacji, że nie było podstaw prawnych do „obarczenia ubezpieczonego obowiązkiem zwrotu świadczenia rentowego”. Sąd Najwyższy nie ma żadnych wątpliwości, że przedłożenie w organie rentowym sfałszowanego dokumentu, czy też zawierającego nieprawdziwe dane, mającego istotne znaczenie dla uzyskania świadczenia, oznacza, że przyznane na jego podstawie świadczenie jest świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 106 ust. 1 pkt 2 ustawy o z.e.p. Podkreślić należy, że posłużenie się „nieprawdziwymi danymi czy sfałszowanymi dokumentami” spowodowało, że organ rentowy wypłacał wnioskodawcy rentę nienależną od listopada 1990 r. do sierpnia 1998 r., czyli niemal przez 8 lat, natomiast - na mocy art. 106 ust. 3 ustawy o z.e.p. świadczenie podlega zwrotowi - tylko za okres ostatnich 3 lat.

Stwierdzenia w skierowanej do Sądu Najwyższego kasacji, że: „fakt posłużenia się nieprawdziwymi danymi czy sfałszowanymi dokumentami nie może przekreślać uprawnień do renty wstecz” skład orzekający w sprawie nie tylko nie akceptuje, lecz uważa je za naganne, uwłaczające zarówno powadze Sądu, jak i godności zawodu wykonywanego przez autora kasacji.

Kasacja nie przedstawiła żadnych argumentów odnoszących się do zarzutu błędnej wykładni art. 35 ustawy wypadkowej, co zwalnia Sąd Najwyższy z potrzeby zajęcia stanowiska w tym zakresie.

Mając powyższe na uwadze i uznając, że kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw, Sąd Najwyższy na mocy art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji wyroku.

=====